Niemcy nie chcą TTIP. Porozumienia broni Angela Merkel

Kilkadziesiąt tysięcy przeciwników porozumienia o wolnym handlu między UE a USA uczestniczyło w sobotę w demonstracji w Hanowerze. Zorganizowano ją w przeddzień wizyty Baracka Obamy w Niemczech.

Porozumienia broni Angela Merkel, jednak społeczeństwo niemieckie jest mu wyraźnie przeciwne. To nie pierwsze tego typu protesty w Europie, a frekwencja jest na nich zawsze wysoka. W sobotę w Hanoverze na czele pochodu protestacyjnego jechało 35 ciągników rolniczych. Na jednej z przyczep ustawiono drewnianego konia z napisem „TTIP – Koń Trojański". Uczestnicy nieśli też transparenty z hasłem „TTIP go home". Organizatorzy mówią o 90 tys. uczestników.

Jak pisze portal money.pl, niechęć potwierdzają też badania. Z przeprowadzonego niedawno na zlecenie Fundacji Bertelsmanna sondażu wynika, że **zaledwie 17 proc. Niemców uważa umowę za korzystną**. Co trzeci zdecydowanie sprzeciwia się podpisaniu porozumienia. Przeciwnicy umowy obawiają się ograniczenia praw pracowniczych i ochrony konsumentów, a także negatywnych skutków dla rolnictwa i hodowli zwierząt. Ich zdaniem wielkie międzynarodowe koncerny zdobędą zbyt wielkie wpływy kosztem narodowych parlamentów. Krytykowane jest też utrzymywanie przebiegu negocjacji w tajemnicy.

więcej na: nowyobywatel.pl